

Sygn. akt I ACa 1134/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 kwietnia 2016 roku

Sąd Apelacyjny w Szczecinie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSA Małgorzata Gawinek
Sędziowie:	SSA Artur Kowalewski SSO del. Agnieszka Bednarek - Moraś (spr.)
Protokolant:	st.sekr.sądowy Beata Waclawik

po rozpoznaniu w dniu 21 kwietnia 2016 roku na rozprawie w Szczecinie

sprawy z powództwa P. B. (1)

przeciwko M. J.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Koszalinie

z dnia 15 lipca 2015 roku, sygn. akt I C 400/13

I. oddala apelację,

II. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 5.400 zł (pięć tysięcy czterysta złotych) tytułem kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnego.

SSO del. A. Bednarek - Moraś SSA M. Gawinek SSA A. Kowalewski

Sygn. akt IACa 1134/15

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 15 lipca 2015 roku Sąd Okręgowy w Koszalinie: w punkcie 1. zasądził od pozwanego M. J. na rzecz powoda P. B. (1) kwotę 2.698.489 złotych wraz z odsetkami w wysokości ustawowej za okres od 1 stycznia 2012 roku do dnia zapłaty; w punkcie 2. zasądził od pozwanego na rzecz powoda 22.217 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu strony powodowej; w punkcie 3. nakazał pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa Sądu Okręgowego w Koszalinie kwotę 85.000 złotych tytułem opłaty sądowej od uwzględnionego żądania pozwu od uiszczenia którego powód był zwolniony.

Sąd Okręgowy oparł powyższe rozstrzygnięcie na następującym stanie faktycznym sprawy i rozważaniach:

W dniu 27 listopada 2009 roku powód P. B. (1) zawarł z pozwanym M. J. umowę przejęcia długu. W umowie tej pozwany jako przejmujący przejął od powoda - wierzyciela jego należności pieniężne, na łączną sumę 2.698.488,25 złotych, które powodowi przysługiwały z tytułu udzielonych pożyczek (...) S.A., w okresie od 16 października 2008 roku do 7 sierpnia 2009 roku, wyszczególnionych w § 1 tej umowy. Załącznikami do tej umowy było między innymi oświadczenie (...) S.A. o uznaniu tych zobowiązań i zgoda dłużnika na dokonanie czynności między wierzycielem i pozwanym. W § 4 tej umowy pozwany, w związku z przejęciem wierzytelności P. B. (1), zobowiązał zapłacić powodowi kwotę 2.698.488,25 złotych w terminie do 31 grudnia 2011 roku, uchybienie zaś terminowi w zapłacie tej należności pieniężnej skutkować miało zapłatą odsetek za opóźnienie w wysokości ustawowej. Nadto strony uzgodniły, że wszelkie zmiany i uzupełnienia tej umowy wymagają zachowania pod rygorem nieważności formy pisemnego aneksu do niniejszej umowy (§ 6 umowy).

W dniu 27 listopada 2009 roku (...) S.A. z siedzibą w K. zawarła z pozwanym M. J. umowę zbycia udziałów w (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w B. w ilości 1.200 udziałów o wartości nominalnej 500 złotych za udział, za łączną kwotę 600.000 złotych .

Tego samego dnia pozwany M. J. złożył pisemne oświadczenie adresowane do dłużnika powoda to jest do (...) S.A. (z siedzibą w K.) o potrąceniu wierzytelności o zapłatę kwoty 600.000 złotych z tytułu zawartej w dniu 27 listopada 2009 roku, umowy sprzedaży 1.200 udziałów spółki działającej pod firmą (...) sp. z o.o. w B., o wartości nominalnej 500 złotych każdy udział, przysługującą (...) S.A. względem M. J., z wierzytelnością jaką ma pozwany od (...) S.A., z tytułu umowy przejęcia długu z dnia 27 listopada 2009 roku, w wysokości 600.000 złotych. M. J. wskazał, że dokonanie potrącenia jest możliwe z uwagi na to, że obie wierzytelności są wymagalne, bezsporne i mogą być dochodzone przed sądem.

W tym samym dniu, to jest 27 listopada 2009 roku pozwany M. J. nabył od K. J., wspólnika spółki z ograniczoną odpowiedzialnością (...) z siedzibą w B., kolejne udziały w tej spółce prawa handlowego w ilości 4.040 udziałów, o wartości nominalnej 500 złotych za udział, za cenę nominalną 2.020.000 złotych.

Tego samego dnia (27 listopada 2009 roku) pozwany M. J. złożył pisemne oświadczenie adresowane do dłużnika powoda, to jest do (...) S.A. (z siedzibą w K.) o potrąceniu wierzytelności o zapłatę kwoty 2.020.000 złotych z tytułu zawartej w dniu 27 listopada 2009 roku, umowy sprzedaży 4.040 udziałów spółki działającej pod firmą (...) sp. z o.o. w B., o wartości nominalnej 500 złotych każdy udział, przysługującą (...) S.A. względem M. J., z wierzytelnością jaką ma pozwany od (...) S.A., z tytułu umowy przejęcia długu z dnia 27 listopada 2009 roku, w wysokości 2.020.000 złotych. M. J. wskazał, że dokonanie potrącenia jest możliwe z uwagi na to, że obie wierzytelności są wymagalne, bezsporne i mogą być dochodzone przed sądem.

Powyższy stan faktyczny Sąd Okręgowy ustalił na podstawie umowy o przejęciu długu, zawartej przez powoda z pozwanym w dniu 27 listopada 2009 roku. Sąd meriti argumentował, że brak oryginału dokumentu, tj. tej umowy nie stanowił ujemnej przesłanki procesowej przy rozpoznaniu niniejszej sprawy.

Po pierwsze podniósł, że z zeznań świadka B. P. wynika, iż dokument tej treści co kopia zawarta na k. 7 akt sprawy był podstawą księgowania rozliczeń (...) S.A. O tym, że doszło do zaewidencjonowania tej transakcji zeznała również świadek D. B., z której zeznań wprost wynika, że wszystkie wyżej opisane transakcje finansowe powoda z pozwanym, a następnie M. J. związane z zakupem udziałów w spółce (...) od (...) SA ujęte zostały w sprawozdaniach finansowych i zatwierdzone.

Po drugie, z oryginalnych oświadczeń pozwanego M. J. z dnia 27 listopada 2009 roku, zawartych na k. 222 akt i 247 akt sprawy wynika, że pozwany wierzytelność powoda potrącił ze swoim długiem wobec (...) S.A., z tytułu nabycia od niej udziałów w (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością.

Z tych względów sąd uznał, że mimo nie przedłożenia przez stronę powodową oryginału umowy przejęcia długu z 27 listopada 2009 roku i wezwania o jego okazanie, w trybie art. 129 k.p.c., zgłoszone przez stronę pozwaną, powód wykazał odpisem tej umowy czynność prawną działaną przez obie strony procesu tego dnia. Sąd podkreślał przy tym, że na dokument ten powoływał się sam pozwany, składając dwukrotnie oświadczenia o potrąceniu nabytej od powoda wierzytelności z własnymi zobowiązaniami pieniężnymi wobec (...) S.A.

Z tych względów Sąd uznał, że oryginał tej umowy przejęcia długu pierwotnie istniał. Był nie tylko podstawą do złożenia oświadczenia przez (...) S.A. o wyrażeniu zgody na przejęcie długu, oświadczeń pozwanego o potrąceniu wierzytelności, ale również był podstawą stosownych czynności księgowych, o których mówili świadkowie B. P. i D. B.. Tym samym zdaniem Sądu Okręgowego za wiarygodną należy uznać tezę, że oryginał tego dokumentu zaginął i niemożliwym jest przedstawienie go w oryginale w sądzie na żądanie strony pozwanej.

Odmienne ocenił jednak Sąd I instancji dowód zaofiarowany przez stronę pozwaną w postaci porozumienia z 28 maja 2010 roku.

Sąd wskazał, że po pierwsze strona powodowa zaprzeczyła, aby taki dokument kiedykolwiek podpisywała i w toku procesu zażądała okazania oryginału tego porozumienia wraz z wnioskiem o przeprowadzenie badań grafologicznych podpisu powoda. W piśmie procesowym z 20 stycznia 2015 roku pełnomocnik powoda wprost określił pod jakim rygorem strona pozwana ma okazać ten dowód. Determinacja strony powodowej, ukierunkowana na wykazanie nieprawdziwości tego porozumienia, skutkowałą wnioskiem o przebadanie tego dokumentu przez Instytut Ekspertyz Sądowych w K.. Z uwagi na fakt przedłożenia do akt sprawy kopii porozumienia Instytut w K. wyjaśnił, że nie jest w stanie przeprowadzić badania kopii która była wydrukiem komputerowym zeskanowanego wcześniej dokumentu.

Sąd podał nadto, iż strona pozwana nie wykazała również, aby ten dokument wcześniej funkcjonował w obrocie księgowym, stanowił podstawę czynności rachunkowych. O istnieniu takiego dokumentu nie zeznały ani D. B., ani też B. P..

Dodatkowo wskazano, że strony procesu, zawierając w dniu 27 listopada 2009 roku umowę przejęcia długu, w jej § 6 postanowiły, że wszelkie zmiany tej umowy wymagają zachowania pod rygorem nieważności formy pisemnego aneksu do umowy. Tym samym Sąd przyjął, że skoro strony zastrzegły szczególną formę zmiany umowy przejęcia długu, pod rygorem nieważności, to porozumienie z 28 maja 2010 roku jest nieważne z uwagi na to że nie jest to aneks do umowy.

W tych okolicznościach Sąd Okręgowy uznał, że powództwo zasługuje na uwzględnienie w całości. Skoro pozwany nie wywiązał się z postanowienia zawartego w § 4 tej umowy i zapłacił powodowi kwoty 2.698.488,25 złotych w terminie do 31 grudnia 2011 roku (okoliczność niesporna) to winien jest zapłacić tej kwoty powodowi wraz z należnymi odsetkami za opóźnienie, w wysokości ustawowej (zastrzeżonej w § 4 ust. 3 tej umowy) za okres od dnia 1 stycznia 2012 roku do dnia zapłaty (punkt pierwszy wyroku).

Na koniec Sąd I instancji wskazał, że w strona pozwana w dniu 23 kwietnia 2015 roku, złożyła pismo procesowe z wnioskami dowodowymi o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego rewidenta, który zbadał sprawozdania finansowe (...) S.A. za 2009 roku i pozostałych dokumentów finansowych dołączonych do tego pisma, celem ustalenia realnej wartości udziałów (...) sp. z o.o. na dzień 27 listopada 2009 roku. W ocenie sądu dowód ten oraz dowody z dokumentów opisanych w treści tego pisma złożone zostały przez stronę pozwaną jedynie dla zwłoki postępowania (art. 217 § 3 k.p.c.). Z zeznań świadków D. B. i B. P. wynika, że zarówno umowa przejęcia wierzytelności z 27 listopada 2009 roku, jak i oświadczenia pozwanego o potrąceniu wierzytelności, również z 27 listopada 2009 roku, złożone przez M. J. w związku z nabyciem udziałów (...) sp. z o.o. zostały zaksięgowane w (...) SA zgodnie z treścią umów, których stroną była (...) SA i pozwany. Udziały, ich sprzedaż została zaksięgowana, według ich wartości nominalnej, określonej w wyżej wskazanych umowach sprzedaży. Nadto pozwany nie przedstawił dowodu, aby uchylił się od skutków prawnych zawartych z (...) S.A. umów nabycia spornych udziałów spółki (...).

O kosztach procesu sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c.

Odnosnie kosztów sądowych sąd nakazał pobrać od przegrywającego pozwanego, na rzecz Skarbu Państwa Sądu Okręgowego w Koszalinie brakującą opłatę sądową od zgłoszonego żądania pozwu, od uiszczenia której powód był zwolniony, w kwocie 85.000 złotych w trybie art. 113 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.

Apelację od powyższego orzeczenia wywiódł pozwany, zaskarżając go w całości.

Skarżący zarzucił orzeczeniu:

- naruszenie art. 245 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie i przyjęcie jako dowód z dokumentu odbitki ksero (kserokopii) umowy przejęcia długu z 27 dnia listopada 2009 r. mimo, że to nie stanowi dokumentu, a sądowi nie wolno przeprowadzać w tej sytuacji dowodu z dokumentu,
- naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. zw. z art. 6 k.c. poprzez przyjęcie, że oryginał umowy przejęcia długu z 27 listopada 2009 r. zaginął, gdy twierdzenie strony powodowej w tym zakresie były sprzeczne ze zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym w tym w szczególności z pismami Dyrektora Urzędu Kontroli Skarbowej z dnia 11 kwietnia 2014 r. oraz z dnia 30 czerwca 2014 r., oświadczeniem Instytutu Ekspertyz Sądowych oraz zeznaniami D. K.,
- naruszenie art. 328 § 2 k.p.c. w zw. z art. 233 § 2 k.p.c. zw. z art. 129 § 4 k.p.c. oraz w zw. z art. 208 § 1 pkt 5 k.p.c. i w konsekwencji z art. 3 k.p.c. poprzez niedokonanie oceny odmowy przedstawienia przez powoda oryginału umowy przejęcia długu z dnia 27 listopada 2009 r.,
- naruszenie art. 246 k.p.c. w związku z art. 522 k.c. polegające na przeprowadzeniu dowodu ze świadków i z przesłuchania stron na okoliczność dokonania czynności, dla której zastrzeżono formę pisemną pod rygorem nieważności,
- naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. zw. z art. 246 k.p.c. i w zw. z art. 227 k.p.c. poprzez poczynienie ustaleń w zakresie kwoty, jaką pozwany zobowiązał się zapłacić powodowi i terminu płatności, gdy powód nie przedstawił dowodów w tym zakresie,
- naruszenie art. 227 k.p.c. w związku z art. 217 § 2 k.p.c. i pominięcie wniosków dowodowych pozwanego wnioskowanych w pismach przygotowawczych z dnia 14 lipca 2014 r. oraz z dnia 23 kwietnia 2015 r., a stanowiących dowód faktów istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy, a mianowicie treści umowy przejęcia długu z dnia 27 listopada 2009 r. oraz faktu zawarcia porozumienia z dnia 28 maja 2010 r. oraz jego treści,
- naruszenie art. 328 § 2 k.p.c. poprzez niewyjaśnienie przyczyny, dla której sąd odmówił mocy dowodowej dowodom wnioskowanym przez powoda,
- naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przyjęcie, że „z uwagi na fakt przedłożenia do akt sprawy kopii porozumienia Instytut w K. wyjaśnił, że nie jest w stanie przeprowadzić badania kopii która była wydrukiem komputerowym zeskanowanego wcześniej dokumentu”, gdy stanowisko Instytutu Ekspertyz Sądowych (k. 379) dotyczyło umowy przejęcia długu z dnia 27 listopada 2009 r. znajdującej się na kartach 7-9 I tomu akt sprawy, a nie porozumienia stron jak błędnie przyjął Sąd.
- naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przyjęcie, że pozwany winien wykazać, iż porozumienie z dnia 28 maja 2010 roku funkcjonowało w obrocie księgowym, gdy to dotyczyło obrotu prywatnego, jego strony nie były obowiązane do prowadzenia rachunkowości,
- naruszenie art. 77 § 1 k.c. w zw. z 65 k.c. poprzez przyjęcie, że „skoro strony zastrzegły szczególną formę zmiany umowy przejęcia długu, pod rygorem nieważności, to porozumienie z 28 maja 2010 roku jest nieważne z uwagi na to, że nie jest to aneks do umowy”, podczas gdy jak Sąd ustalił porozumienie z dnia 28 maja 2010 roku miało być zawarte w formie pisemnej, a powinno być badane z uwagi na zamiar stron i jego cel, a nie opierać się na jego tytule.

Powołując się na powyższe zarzuty apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa w całości, ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania odwoławczego, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego w postępowaniu przed Sądem II instancji wg norm przepisanych.

W uzasadnieniu apelacji zarzuty te zostały rozwinięte.

W odpowiedzi na apelację powód wniósł o jej oddalenie i zasądzenie na jego rzecz od pozwanego zwrotu kosztów postępowania przed Sądem drugiej instancji.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Apelacja okazała się niezasadna.

Na wstępie wskazać należy, że postępowanie apelacyjne, jakkolwiek jest postępowaniem odwoławczym i kontrolnym, to jednakże zachowuje charakter postępowania rozpoznawczego. Oznacza to, że Sąd Odwoławczy ma pełną swobodę jurysdykcyjną, ograniczoną jedynie granicami zaskarżenia. Podkreślić też należy, że Sąd ten nie może poprzestać jedynie na ustosunkowaniu się do zarzutów apelacyjnych. Merytoryczny bowiem charakter orzekania Sądu II instancji polega na tym, że ma on obowiązek poczynić własne ustalenia i ocenić je samodzielnie z punktu widzenia prawa materialnego, a więc dokonać subsumcji. Z tego też względu Sąd ten może, a jeżeli je dostrzeże – powinien, naprawić wszystkie stwierdzone w postępowaniu apelacyjnym naruszenia prawa materialnego popełnione przez Sąd I instancji i to niezależnie od tego, czy zostały one podniesione w apelacji, jeśli tylko mieszczą się w granicach zaskarżenia (vide wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13.04.2000 r., III CKN 812/98 i in.).

Granice zaskarżenia w przedmiotowej sprawie wyznaczył w apelacji pozwany, zaskarżając orzeczenie w całości.

Zdaniem Sądu Odwoławczego, Sąd I instancji przeprowadził postępowanie dowodowe w zakresie wystarczającym dla poczynienia ustaleń faktycznych mających wpływ na zastosowanie przepisów prawa materialnego.

Zgromadzone w sprawie dowody poddał wszechstronnej, wnikliwej ocenie, ustalając prawidłowo stan faktyczny sprawy. Ocena dowodów przeprowadzona przez Sąd Okręgowy, zdaniem Sądu Apelacyjnego, odpowiada wymogom stawianym przez przepis art. 233 § 1 k.p.c., uwzględnia cały zgromadzony w sprawie materiał dowodowy i tym samym pozostaje pod ochroną wynikającą z powołanego przepisu. Nie nosi ona cech dowolności, szczegółowo odnosi się przeprowadzonych w sprawie dowodów. W tym stanie rzeczy zarzuty pozwanego dotyczące naruszenia przepisu art. 233 § 1 k.p.c. były niemalże w całości chybione i nie mogły doprowadzić do zmiany zaskarżonego orzeczenia. Podkreślić przy tym należy, że skuteczne postawienie zarzutu naruszenia przez sąd przepisu art. 233 § 1 k.p.c. wymaga wykazania, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, to bowiem może być jedynie przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Nie jest natomiast wystarczające przekonanie o innej niż przyjął sąd wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż ocena sądu. Dla wyczerpania krytyki wskazać można, iż Sąd Okręgowy podziela pogląd wyrażony przez Sąd Apelacyjny w Szczecinie w wyroku z dnia 19 czerwca 2008 r. (I ACa 180/08, LEX nr 468598), że jeżeli z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne.

W przedmiotowej sprawie zasadnym okazał się jedynie zarzut dotyczący błędnego wskazania przez Sąd Okręgowy w uzasadnieniu orzeczenia, że Instytut Ekspertyz Sądowych im. Prof. dra J. S. w K. po dokonaniu badania porozumienia przedłożonego przez pozwanego w kserokopii wyjaśnił, że nie jest w stanie przeprowadzić badania kopii, która była wydrukiem komputerowym zeskanowanego wcześniej dokumentu”, gdyż stanowisko Instytutu Ekspertyz Sądowych dotyczyło, jak słusznie wskazał pozwany, umowy przejęcia długu z dnia 27 listopada 2009 r. k. 7-9 akt, a nie

porozumienia z dnia 28 maja 2010 r., jak błędnie przyjął Sąd. Okoliczność ta jednak w świetle całokształtu materiału dowodowego nie miała wpływu na treść rozstrzygnięcia.

Sąd Odwoławczy, podziela przeprowadzoną przez Sąd I instancji ocenę zgromadzonych w sprawie dowodów, tym samym akceptuje poczynione, w oparciu o tę ocenę, ustalenia faktyczne uznając je za własne, bez ich ponownego przytaczania.

W niniejszej sprawie powód domagał się zasądzenia na jego rzecz od pozwanego świadczenia wynikającego z umowy z dnia 27 listopada 2009 roku zatytułowanej przez strony umową „przejęcia długu”.

Poza sporem był fakt, iż strony zawarły w dniu 27 listopada 2009 roku umowę, na mocy której umowy pozwany nabył od powoda wierzytelność przysługującą mu wobec (...) S.A. w K. w kwocie 2.698.488,25 złotych. Wierzytelność będąca przedmiotem zbycia była niesporna, jej istnienie i wysokość potwierdzona została przez dłużnika, który dodatkowo wyraził zgodę na jej zbycie pozwanemu.

Żadna ze stron nie podnosiła, iż przesunięcie majątkowe między powodem a pozwanym nastąpiło nieodpłatnie, bądź też że nastąpiło spełnienie przez pozwanego jakiegokolwiek świadczenia wzajemnego.

Wbrew nazewnictwu użytemu przez umawiających się, umowę taką należy kwalifikować jako cesję wierzytelności w rozumieniu art. 509 k.c., jako że nie ulega wątpliwości, iż pozwany nie wstąpił w miejsce dłużnika, którym była (...) S.A., lecz nabył od powoda wierzytelność przysługującą mu wobec tego podmiotu z tytułu udzielanych pożyczek. Stąd też zarzuty apelującego, dotyczące naruszenia art. 522 k.c. nie były uzasadnione w okolicznościach niniejszej sprawy, albowiem przepis ten do umowy stron nie miał zastosowania.

Spór stron sprowadzał się w istocie do tego, iż pozwany zakwestionował zgodność z rzeczywistym stanem rzeczy postanowień umowy znajdujących się na stronie drugiej umowy z dnia 27 listopada 2009 r. w § 4, w zakresie, w jakim dotyczyły one obciążającego go świadczenia wzajemnego co do wysokości i terminu płatności. Według powoda pozwany zobowiązany do zapłaty z tytułu nabycia wierzytelności kwoty 2.698.488,25 złotych, odpowiadającej jej wartości w terminie do 31 grudnia 2011 roku.

Co istotne pozwany nie podał, jaką jego zdaniem treść miała umowa w tym zakresie, w dacie kiedy była zawierana. Nie przedłożył on również własnego oryginału lub odpisu tej umowy z inaczej brzmiącymi postanowieniami w przedmiocie ciążącego na nim zobowiązania wzajemnego, mimo deklaracji złożenia kserokopii tego dokumentu, w posiadanej przez siebie wersji, zgłoszonej na rozprawie przed Sadem I instancji w dniu 30 czerwca 2014 r.

Pozwany nie twierdził, iż oryginału umowy takiej od początku nie posiadał, przeciwnie posługiwał się nią w transakcjach z innymi podmiotami dokonując dwukrotnie potrąceń wobec Spółki (...) S.A. na kwoty 600.000 zł oraz 2.020.000 zł (okoliczności niesporne), rozporządzając nabytym od powoda prawem. Wyjaśniając brak oryginału tego dokumentu, pozwany podał, iż swój egzemplarz trzymał wraz z innymi dokumentami w biurku w Spółce (...). Pozwany podał, że dokument ten nie został mu zwrócony wraz z innymi, gdy utracił funkcję Prezesa zarządu w tej spółce. Nie podnosił on jednak, by istniały jakiegokolwiek przeszkody, aby zabrał własne dokumenty lub rzeczy z biura, które zajmował w Spółce lub też by podjął jakiegokolwiek działania celem odzyskania brakujących dokumentów.

Pozwany twierdził także, że z uwagi na trudną sytuację finansową Spółki z o.o. (...) strony zawarły porozumienie, na mocy którego miał on zapłacić powodowi do końca 2017 roku nie więcej niż 200.000 złotych, natomiast w przypadku gdyby pozwanemu powiodła się restrukturyzacja spółki miał on zapłacić świadczenie powyżej 2.000.000 zł (zeznania pozwanego na rozprawie w dniu 30 czerwca 2014 r.). Na dowód czego pozwany złożył kserokopię porozumienia z dnia 28 maja 2014 r, niepotwierdzoną za zgodność z oryginałem (k.219-221).

Pozwany odnosząc się do treści umowy z dnia 27 listopada 2009 r., w istocie ograniczył się do zakwestionowania twierdzeń powoda popartych dołączoną do pozwu kserokopią umowy z dnia 27 listopada 2009 roku, potwierdzoną za zgodność z oryginałem przez radcę prawnego - zawodowego pełnomocnika powoda w dniu 1 października 2013

roku oraz w dniu 15 października 2013 r. i zażądał, aby powód przedłożył do akt oryginał umowy. Nadto w piśmie z dnia 23 kwietnia 2015 r. na okoliczność treści umowy z dnia 27 listopada 2009 roku, istnienia porozumienia z dnia 28 maja 2010 roku oraz wartości rynkowej udziałów Spółki (...) na dzień 27 listopada 2009 roku pozwany wniósł o przeprowadzenie dowodów z dokumentów w postaci: opinii biegłego rewidenta z badania finansowego (...) za 2009 r. i 2010 r.; kopii umowy kredytu odnawialnego(...) wraz z aneksami (...); kopii umowy kredytu odnawialnego (...) wraz z aneksami (...); kopii umowy kredytu odnawialnego (...) wraz z aneksami (...); kopii umowy wykonawczej (...) wraz z aneksem; kopii umowy wykonawczej (...) wraz z aneksami (...); protokołu rozliczenia końcowego (...), kopii odstąpienia od umowy (...); obwieszczenia z dnia 30 maja 2007 r. Burmistrza Gminy M. w sprawie wydania decyzji odmawiającej ustalenia lokalizacji celu publicznego; kopii pisma komornika W. M. z dnia 24 lipca 2009 roku oraz wniósł o zwrócenie się do komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w Białogardzie W. M. o informację dotyczącą ilości postępowań egzekucyjnych, wysokości dochodzonych wierzytelności oraz wysokości wyegzekwowanych roszczeń przeciwko dłużnikowi (...) S.A. w K. na dzień 27 listopada 2009 roku. Dowodów z tych Sąd Okręgowy nie dopuścił uznając, że złożone zostały przez stronę pozwaną jedynie dla zwłoki postępowania. Odnosząc się do zarzutów pozwanego zgłoszonych do takiego działania Sądu stwierdzić należy, iż z dokumentów tych nawet w sposób pośredni nie wynika treść umowy stron z 27 listopada 2009 r. lub też porozumienia z dnia 28 maja 2010 roku. Mogą one tylko wskazywać na kondycję finansową dłużnika (...) S.A. w dacie gdy zawierana była umowa z dnia 27 listopada 2009 roku, co w przedmiotowej sprawie nie ma znaczenia, gdyż strona pozwana nie wykazała, by uchyliła się od skutków złożonego przez nią świadczeni woli złożonego w kontrakcie z dnia 27 listopada 2009 r. lub też na istnienie okoliczności skutkujących nieważnością tej umowy. Z zeznań pozwanego wynika nadto, że w dacie zawierania tej umowy był doradcą zarządu (...) S.A. ds. finansowych należy zatem uznać, iż sytuacja tego podmiotu była mu znana, bądź też miał sposobność się z nią zapoznać. Dlatego też lakoniczność uzasadnienia Sądu I instancji co do przyczyn odmowy dopuszczenia dowodu z tych dokumentów nie miała wpływu na treść rozstrzygnięcia. A zarzuty w tym zakresie stawiane przez pozwanego Sądowi – naruszenie art. 328 § 2 k.p.c. oraz art. 233 § 1 k.p.c. nie mogły doprowadzić do zmiany lub uchylecia orzeczenia.

Przechodząc do dalszych rozważań wskazać należy, iż mimo zobowiązania nałożonego przez Sąd na rozprawie w dniu 31 marca 2014 r. powód nie przedłożył oryginału umowy, twierdząc, iż go obecnie nie posiada.

Oceniając to oświadczenie należało mieć na względzie, iż poza sporem było, iż dokumenty dotyczące spółki i sposobu nabycia udziałów w Spółce przez pozwanego były przedmiotem dowodu w postępowaniach różnych organów państwowych: Urzędu Kontroli Skarbowej w S. i Prokuratury Okręgowej w Koszalinie, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego. Powód był wzywany do przedstawienia umowy z dnia 27 listopada 2009 r. przez Dyrektora Urzędu Kontroli Skarbowej w S. pismem z dnia 26 marca 2012 roku (k. 133). Dokumenty takie pozyskiwane były z biura prowadzącego obsługę prawną spółek, prowadzonego przez świadka B. P.. Świadek ten zeznał, iż był w posiadaniu oryginału umowy stron z dnia 27 listopada 2009 r., albowiem na jego podstawie dokonano księgowania, a czynności takie dokonywane są w jej kancelarii tylko na podstawie oryginałów dokumentów, a nie ich kopii. Dodatkowo stwierdzić należy, iż umowa stron stanowiła w 2013 roku przedmiot badania biegłego sądowego D. B., powołanej do sporządzenia opinii w sprawie toczącej się z powództwa (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w S. przeciwko M. J. o uznanie czynności prawnej za bezskuteczną przed Sądem Okręgowym w Koszalinie pod sygn. akt I C 46/11(niesporne). Słuchana w charakterze świadka w niniejszej sprawie D. B. stwierdziła, iż opinię w sprawie I C 46/11 sporządzała w oparciu o oryginały dokumentów, ponieważ jednak M. J., występujący w charakterze pozwanego w obu sprawach, złożył zarzuty do opinii, twierdząc, że biegła posługiwała się kopiami dokumentów, a nie oryginałami, świadek przed rozprawą sądową w sprawie I C 46/11, która odbyła się dniu 17 października 2013 r. udała się do biura B. P. i ponownie oglądała oryginał umowy stron z 27 listopada 2009 r. Świadek ten sporządził na potrzeby opinii sądowej z oryginału kserokopię umowy stron, której treść jest zgodna z kopią dołączoną przez powoda do pozwu. Dokumenty z kancelarii na wniosek powoda pozyskiwała również będąca współpracowniczką powoda D. K.. Powyższe pozwala stwierdzić, iż jeszcze w październiku 2013 roku oryginał tego dokumentu był dostępny dla powoda i jego pełnomocnika.

Podnieść przy tym należy, iż w toku postępowania na wniosek powoda Sąd I instancji podejmował działania celem uzyskania oryginału tego dokumentu zwracając się do Dyrektora Urzędu Kontroli Skarbowej w K. oraz Prokuratury Okręgowej w Koszalinie, jak wynika jednak z odpowiedzi udzielonych przez te organy, nie są one w posiadaniu oryginału tego dokumentu.

W kontekście powołanych powyżej okoliczności zdaniem Sądu Apelacyjnego nie ulega wątpliwości, iż istniał oryginał tej umowy, ale zaginął. W takiej sytuacji dopuszczalnym było prowadzenie innych dowodów, w tym dowodu z zeznań świadków i stron celem ustalenia treści tego dokumentu. Stąd też zarzut naruszenia art. 246 k.p.c. okazał się chybiony.

W tym miejscu Sąd Odwoławczy stwierdza, iż oczywistym jest, że niepoświadczona kserokopia dokumentu nie jest dokumentem i nie może być podstawą do prowadzenia dowodu w trybie art. 308 k.p.c. Podobnie jak odpis, kserokopia może być jednak uznana za dokument stanowiący dowód istnienia oryginału i dlatego podlegający podwójnej ocenie. Raz, jako dokument prywatny, mający stanowić źródło wiadomości o istnieniu oryginalnego dokumentu, a drugi raz, jako dokument prywatny mający stanowić źródło wiadomości o faktach. W postępowaniu opartym na dokumencie prywatnym źródłem wiadomości jest, zgodnie z art. 245 k.p.c., zawarte w nim i podpisane oświadczenie, stąd dla uznania kserokopii za dokument prywatny, świadczący o istnieniu oryginału o odwzorowanej w niej treści, niezbędne jest oświadczenie o istnieniu dokumentu o treści i formie odwzorowanej kserokopią. Takim oświadczeniem jest umieszczone na kserokopii i zaopatrzone podpisem poświadczenie zgodności kserokopii z oryginałem. Wówczas można uznać kserokopię za dokument prywatny świadczący o istnieniu oryginału o treści i formie w niej odwzorowanej. Natomiast bez wspomnianego poświadczenia kserokopia nie może być uznana za dokument (zob. OSNCP 1994, nr 11, poz. 206). Stanowisku temu Sąd Najwyższy dał wyraz również w późniejszych orzeczeniach, w tym w postanowieniach z dnia 27 sierpnia 1998 r., III CZ 107/98 (OSNC 1999, nr 3, poz. 52) i z dnia 18 października 2002 r., V CKN 1830/00 (OSNC 2004, nr 1, poz. 9) oraz w wyroku z dnia 6 listopada 2002 r., I CKN 1280/00 (niepubl.), i podziela je także skład orzekający. (por. orzeczenia Sądu Najwyższego: wyrok z dnia 14 lutego 2007 r. sygn. akt II CSK 401/06, uchwała z dnia 29 marca 1994 r., sygn.. akt III CZP 37/94).

W przedmiotowej sprawie kserokopia umowy z dnia 27 listopada 2009 roku została poświadczona za zgodność z oryginałem przez pełnomocnika powoda w trybie art. 129 § 3 k.p.c., co sprawia bezprzedmiotowymi zarzuty uchybienia przepisowi art. 245 k.p.c. Nadto jak już powyżej wspomniano, oryginał tej umowy o takiej treści, jak przedłożył powód widziała w październiku 2013 roku w biurze podatkowym świadek D. B. i sporządziła jego kserokopię zgodną z kserokopią przedłożoną przez powoda. Brak jakichkolwiek podstaw by podważać wiarygodność tego świadka, który nie ma żadnego interesu w popieraniu stanowiska którejkolwiek ze stron postępowania, a z oryginałem dokumentu zapoznał się i poczynił z niego kopię przy okazji czynności związanych z pełnieniem funkcji biegłego sądowego, sporządzając opinii w sprawie I C 46/11. Podkreślić przy tym należy, iż świadek ten widział ten dokument dwukrotnie. Przy czym za drugim razem w październiku 2013 roku, z uwagi na zarzuty M. J. co do tego, czy okazano biegłemu oryginały dokumentów, badał właśnie fakt, czy są to oryginalne dokumenty, czy też ich kopie. Świadek w czasie zeznań podał, iż nie okazano jej jedynie oryginałów 3 dokumentów, przy czym nie dotyczyło to umowy P. B. (1) z M. J. z 27 listopada 2009r.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego powyższe pozwala stwierdzić, iż strony zawarły umowę o treści odpowiadającej zapisom znajdującym się w kserokopii potwierdzonej za zgodność z oryginałem przez radcę prawnego A. N. w dniu 1 października 2013 r. Brak oryginału tego dokumentu w świetle zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego nie zwalnia pozwanego od spełnienia świadczenia wynikającego z umowy stron, co jak dotąd niewątpliwie nie nastąpiło.

Sąd II instancji zauważa, iż pozwany, na którym ciążył ciężar dowodu przeciwnego, chcąc uwolnić się od świadczenia, przedstawił niepotwierdzoną za zgodność z oryginałem kserokopię porozumienia z dnia 28 maja 2010 roku, ale jak już wspomniano nie jest ona dokumentem i nie może być z niej prowadzony dowód. Okoliczność ta jako nie przyznana przez powoda, wymagała zatem udowodnienia. Poza zeznaniami pozwanego, żaden dowód nie został jednak na tą okoliczność przedstawiony. Rację należy przyznać pozwanemu, iż jako dokument zawierający oświadczenia osób prywatnych, nie podlegały on księgowaniu i nie można z tego tytułu czynić pozwanemu zarzutu, jednak same zeznania pozwanego, żywotnie zainteresowanego kierunkiem rozstrzygnięcia, przy stanowczym zaprzeczeniu powoda, nie

sposób uznać za wystarczające dla przyjęcia tej okoliczności za udowodnioną. Podkreślić bowiem należy, iż pozwany nie wykazał, by miał jakiegokolwiek trudności z odzyskaniem stanowiących jego własność oryginałów dokumentów, prezentując w tym zakresie całkowicie bierną postawę.

W tym kontekście, skoro kserokopii porozumienia z dnia 28 maja 2010r., nie można uznać za dokument i prowadzić z niego dowodu, bez znaczenia dla rozstrzygnięcia pozostawało, czy Sąd Okręgowy w świetle art. 65 k.c. i 77 § 1 k.c. właściwie ocenił wolę i zamiar stron, które zostały tam uwidocznione.

Wobec uznać należało, iż roszczenie powoda zasługiwało na uwzględnienie w całości i wyrok Sądu Okręgowego odpowiada prawu. Co za tym idzie apelacja jako niezasadna podlegała oddaleniu w oparciu o przepis art. 385 k.p.c.

Orzeczenie w przedmiocie kosztów postępowania apelacyjnego wydano na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. Złożyły się na nie: wynagrodzenie zawodowego pełnomocnika ustalone według minimalnej stawki przewidzianej w § 6 pkt 7 w związku z § 12 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu w związku z § 21 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych w kwocie 5.400 złotych.

Del. SSO Agnieszka Bednarek-Moraś SSA Małgorzata Gawinek SSA Artur Kowalewski